

Komitet Centralny KPZR wysłał depesze gratulacyjną do Komitetu Centralnego Socjalistycznej Partii Chile w 40 rocznicę jej istnienia. (PAP)

Wielkopolscy mistrzowie gospodarności

Od 1967 roku tygodnik „Rada Narodowa” pod patronatem OK FJN organizuje ogólnopolski konkurs o tytuł „Mistrza gospodarności”. Duże szanse na uzyskanie czołowych lokat w tym konkursie mają obecnie Chodzież i Zduny, które za ubiegłoroczne wyniki uzyskały takie tytuły w skali województwa poznańskiego.

W województwie poznańskim w grupie miast liczących do 5000 mieszkańców zwyciężyły w konkursie Zduny, wyprzedzając Wieleń, Lwówek, Pniewy i Margonin. W Zdunach w ubiegłym roku m. in. wykonano remonty kapitalne w 125 procentach, podjęto produkcję własną materiałów budowlanych, zorganizowano dla dzieci świetlicę, stołówkę i plac zabaw.

W grupie miast od 5000 do 15 000 mieszkańców wielkopolskim mistrzem gospodarności została Chodzież przed Koźminem, Nowym Tomyślem, Czarnkowie i Wolsztynem. Spośród licznych inicjatyw społecznych miasta — zwycięzcy wymieniają: czyny społeczne wartości 7 mln zł, rozbudowę hotelu miejskiego, oddanie do użytku dwóch zakładów gastronomicznych i 10 punktów handlowych oraz modernizację 33 tego typu placówek.

Wśród miast powyżej 15 tys. mieszkańców pierwszeństwo zdobył Wągrowiec za liczne inicjatywy na rzecz turystyki i czyny społeczne. Następne lokaty zajęły Września i Konin. Miasta te nie biorą udziału w konkursie ogólnopolskim, ponieważ jest on zorganizowany dla miast do 15 tys. mieszkańców.

Łącznie o tytuł „Mistrza gospodarności” w naszym województwie ubiegały się 93 miasta. Oddano w nich do użytku obiekty wartości 149 mln. zł. Wartość prac społecznych wyniosła 192 mln. zł. 74 miasta wielkopolskie uczestniczą w konkursie w skali ogólnopolskiej, w którym rozstrzygnięcie ma nastąpić w najbliższych dniach. (y)

Na interwencję ministra

Sprzedaz w „Motozbycie” mimo inwentury

Na kilka dni przed świętami, kiedy ruch w sklepach jest zwykle największy, w placówkach Motozbytu (podległych Min. Handlu Wewnętrznego i Ustaleń) i Behamotu (podległym Min. Przem. Maszynowego) rozpoczęto akcje inwentaryzacji części zamiennych oraz akcesoriów samochodowych. Nie podważamy konieczności ani nawet terminu przeprowadzenia tego rodzaju remontu. Rzecz jednak w tym, że nie mogą na tym tracić klienci. Praktycznie — posiadacze samochodów i motocykli zostali odcięci od jakiegokolwiek źródła zakupu niezbędnych części.

Redakcja PAP zwróciła się do ministra handlu wewnętrznego i usług — Edwarda Szejdry — z prośbą o ustosunkowanie się do tych dziwnych praktyk Motozbytu. Minister, w obecności dyrektora tej centrali stwierdził, że dopuszczanie do podobnych sytuacji jest godne najsurowszej krytyki.

Minister nakazał niezwłocznie rozpoznać sprzedaż części i akcesoriów, przy równoczesnym dokonaniu niezbędnej inwentaryzacji. Dyrektor ekonomiczny i główny księgowy centrali Motozbytu zostali ukarani dyscyplinarnie za brak nadzoru i kontroli w danych w tej mierze poleceni.

Dyrektor naczelny Motozbytu to stał zobowiązany do wyciągnięcia wniosków w stosunku do dyrektora przedsiębiorstwa i pracowników centrali, winnych zaniedbań i do poinformowania kierownictwa resortu w ciągu trzech dni o podjętych decyzjach.

17 bm. — jak sprawdził to dzień nikarże PAP — sklep Motozbytu był już czynny jak w każdym powszedni dzień. (Za „Życiem Warszawy”).

LOGODA

20 bm. Polska nadal będzie pod wpływem niżu. Zachmurzenie umiarkowane i duże, miejscami przelotne opady deszczu lub deszczu ze śniegiem a na południu kraju okresami również opady o charakterze ciągłym, rano na południu i północnym zachodzie lokalne mgły. Temp. maksymalna od 7 na północ do 11 stopni na południu. Wiatry słabe i umiarkowane z kierunków zmiennych.

Druga część serwisu informacyjnego opracował Witold de Mezer

W 28 rocznicę podpisania układu polsko-radzieckiego

Dokończenie ze str. 1

wiejskiego. Widzowie oglądają również adagio z baletu Chacaturiana „Spartakus”. Z kolei — występują artyści Warszawskiej Operetki: scena baletowa z operetki Jurija Milutina „Aniuta” oraz znane dzwinki „Sewastopolskiego Walca”.

„Dwie gitary za ścianą” grały równocześnie, a ta pierwsza o Woldzie, a ta druga o Wiśle, obie takie podobne, jak para ludzkich rąk — brzmia strofy wiersza Gałczyńskiego. Słowa poety zamykają uroczysty koncert przed kamerami Telewizji Polskiej.

W programie wystąpili artyści scen stołecznych: Elżbieta Barszczewska, Barbara Bittnerówna, Bożena Kociłkowska, Katarzyna Łaniewska, Elżbieta Poniatowska, Regina Smendzińska, Wanda Wilkomirska, Leszek Adamczyk, Janusz Dolny, August Kowalczyk, Ryszard Krawczyk, Wiesław Ochman, Wojciech Siemion, Jordan Stepieniewicz, Jerzy Wesołowski, Ryszard Wojtkowski. Program reżyserował August Kowalczyk.

Goście radzieccy w Łodzi

Do Łodzi przybyła, bawiąca w naszym kraju z okazji obchodów 28 rocznicy podpisania polsko — radzieckiego układu o przyjaźni, pomocy wzajemnej i współpracy pokojowej — delegacja Centralnego Zarządu Towarzystwa Przyjaźni Radziecko — Polskiej.

Radzieccy goście złożyli wieniec i kwiaty pod Pomnikiem Braterstwa Broni w Parku

Polsko-francuska współpraca morska

19 bm. odbyło się w Ministerstwie Żeglugi podpisanie porozumienia między rządami PRL i Francji w sprawach morskich.

Głównym celem podpisanego porozumienia jest stworzenie warunków dla harmonijnego rozwoju stosunków w dziedzinie morskiej między Polską i Francją, w oparciu o zasady wzajemnych korzyści, wolności handlu morskiego i niedyskryminacji. (PAP)

Na obchody kopernikowskie

Prof. J. Groszkowski udał się do USA

19 bm. udał się do USA zastępca przewodniczącego Rady Państwa, przewodniczący Komitetu Obchodów 500 rocznicy urodzin Mikołaja Kopernika prof. dr Janusz Groszkowski.

Na zaproszenie Narodowej Akademii Nauk i Smithsonian Institution prof. dr Janusz Groszkowski obejmie honorowe przewodnictwo sympozjum „Istota odkryć naukowych”, organizowanego w dniach od 22 do 25 bm. w Waszyngtonie dla uczczenia rocznicy urodzin wielkiego polskiego astronoma. Prof. J. Groszkowski uczestniczyć będzie również w innych uroczystościach przewidzianych w stolicy USA w związku z proklamowaniem przez prezydenta Nixona „Tygodnia Kopernika”. (PAP)

W. Ledzion skazany na karę śmierci

Przed Sądem Wojewódzkim w Łodzi zakończył się proces Wacława Ledziona oskarżonego o bestialskie zamordowanie swej żony — Marianny R. we wsi Miśladło w pow. gostyńskim. Z mieszkania zamordowanej skradł 7 tysięcy zł i drogocenne przedmioty.

Sąd nie znalazł żadnych okoliczności łagodzących dla wyroknienia mordercy i skazał Wacława Ledziona na karę śmierci oraz pozbawienie praw publicznych na zawsze.

Wyrok nie jest prawomocny. PAP

ku Poniatowskiego, odwiedzili także Fabrykę Transformatów i Aparatury Trakcyjnej „ELTA”. (PAP)

Wbrew porozumieniom

USA wstrzymały rozminowywanie portów DRW

17 bm. rząd amerykański nakazał wstrzymanie prac nad rozminowywaniem wód terytorialnych portów przybrzeżnych i dróg wodnych DRW. W związku z tym Ministerstwo Spraw Zagranicznych DRW opublikowało oświadczenie, w którym zwraca uwagę na rozmyślny charakter tego kroku, który w istocie oznacza przedłużanie morskiej blokady DRW. (PAP)

Polsko-radziecki eksperyment

Dokończenie ze str. 1
użyciu specjalnego przekaznika telemetrycznego, opracowanego w Czechosłowacji i wmontowanego na pokładzie satelity „Interkosmos-Kopernik 500” informacje naukowe przysyłają także stacje naziemne w CSRS.

Pracą aparatury naukowej na pokładzie satelity kieruje grupa operatywna, w skład której wchodzi specjaliści polscy i radzieccy.

Przeprowadzenie eksperymentu jest kolejnym przykładem rozwijającej się współpracy krajów socjalistycznych w badaniach kosmicznych. (PAP)

Sport-sport Drugie zwycięstwo za oceanem

Passa zwycięstw polskich pięściarzy przebiegających na turnie w USA trwa. Po wysokiej wygranej w oficjalnym meczu z USA, nasi pięściarze wystąpili w nocy ze środy na czwartek w Chicago odnotowując kolejne wysokie zwycięstwo 12:4 Stocznio tylko 8 walk bez papierowej, średniej i ciężkiej.

Przeciwnikiem naszych pięściarzy był zespół All-Star, wzmocniony w ostatniej chwili dwoma czołowymi pięściarzami kadry narodowej USA — R. Ficklingiem i D. C. Barkerem.

W drużynie polskiej najlepszym zawodnikiem był J. Szczepański,

KRONIKA DNIA

Honorowe odznaki dla naszych pracowników

18 pracowników i dziennikarzy Poznańskiego Wydawnictwa Prasowego RSW Prasa, Książka, Ruch otrzymało wczoraj srebrne odznaki honorowe przyznane przez Prezydium Zarządu Głównego Związku Zawodowego Pracowników Książki Prasy i Radia. Wśród odznaczonych znalazły się również 3 osoby z „Głosu Wielkopolskiego”: Bożena Marecka, Zofia Zakowska i red. Marian Flejsterowicz. Wręczenia dokonał red. Janusz Orzakiewicz — przewodniczący Rady Zakładowej. (cz)

IV „Tydzień Archiwów”

Archiwum Państwowe m. Poznań i Województwa Poznańskiego przygotowuje się do IV „Tygodnia Archiwów” (9 — 16 maja) — ogólnopolskiej imprezy, która organizowana jest co cztery lata pod auspicjami UNESCO. Honorowy protektorat nad tą imprezą objął w Roku Nauki Polskiej, przewodniczący Rady Państwa, prof. dr. Henryk Jabłoński. Wystawy i odczyty, które zorganizują wszystkie placówki archiwistyczne Poznańskiego, poza prezentacją najciekawszych dokumentów i pokazaniem społecznej i naukowej roli archiwów, przedstawiają dokumentalne dzieje szkolnictwa elementarnego i średniego w Poznaniu i w Wielkopolsce. (kos)

Hotel szwedzki przy Wisłostradzie

W rejonie Wisłostrady na Powiślu w Warszawie, powstaje kolejny hotel budowany w Polsce przez szwedzką firmę „Skanska Cementgjuteriet”. Ta sama, która wznosi centrum Warszawy. Prace rozpoczęto w końcu ubiegłego roku, a już we wrześniu br. 150-pokojowy budynek będzie przekazany do użytku.

Hotel jest turystyczny, ale nokoje — jest wszystkie dwuosobowe — wyposażone zostaną w łazienki z prysznicami, umywalnie, wc. PAP

dalekopisem

MIEDZYNARODOWY TURNIEJ W Piotrkowie Trybunalskim rozpoczął się międzynarodowy turniej koszykówki kobiet. Startują reprezentacja Bułgarii, akademicka reprezentacja Francji, Polska „A” i Polska „B”.

W pierwszym meczu Polska „B” przegrała z Bułgarią 55:91 (29:37).

W drugim spotkaniu Polska „A” zwyciężyła akademicką reprezentację Francji 78:25 (33:16).

Z ANGIELSKICH BOISK

W kolejnych spotkaniach o mistrzostwo I ligi angielskiej Leeds przegrał z Manchester United 0:1. Manchester City pokonał Newcastle 2:0, a Tottenham — Derby 1:0.

W II lidze Cardiff zremisował z Queen's Park Rangers 0:0. (PAP)

ELIMINACJE TURNIEJU UEFA

W meczu eliminacyjnym piłkarskiego turnieju UEFA juniorów Islandia pokonała Luksemburg 2:0 (2:0), i awansowała do rozgrywek finałowych.

Juniorzy Irlandii zakwalifikowali się do finału piłkarskiego turnieju UEFA po zwycięstwie w rewanżowym meczu nad Szwecją 1:0 (1:0).

PORAŻKA MŁODYCH POLSKICH RUGBYSTÓW

W stolicy Rumunii rozpoczął się finałowy turniej rugby juniorów o puchar FIRA (międzynarodowej Federacji Rugby). W pierwszym meczu obrońca pucharu — zespół Rumunii pokonał repr. Polski 29:0 (7:0). W pozostałych spotkaniach padły wyniki: Francja — Mapoko 58:0 (35:0), Hiszpania — NRF 11:9 (3:3); Włochy — Czechosłowacja 18:8 (3:4). (t)

Wystartował rajd Safari

W stolicy Keni rozpoczął się w czwartek XXI samochodowy afrykański rajd Safari, uważany za najtrudniejszą z samochodowych imprez sportowych na świecie. W rajdzie startuje 89 załóg.

Ostatnie dni oczekiwania i treningu przed startem równały się wszystkim zawodnikom. Tropikalne deszcze zamieniły większość afrykańskich dróg w busz i sawannach w nieprzejezdne grzęzawiska. Warunki te faworyzują kierowców afrykańskich, a zarazem zmniejszają szanse europejskich asów kierowniczych.

Startują również Sobiesław Zasada i Marian Bień na Porsche Carrera.

Pierwsza część rajdu wiedzie w kierunku Mombasy, a następnie na południe do Tanzanii. Najtrudniejszym odcinkiem w tym kraju będą trasy wśród gór Usambara o bok Kilimandżaro. Rajd zakończy się w poniedziałek.

Towarzyski mecz piłkarzy Lecha

Dzisiaj o godz. 17 na boisku na Debut, piłkarze poznańskiego Lecha, rozegrają towarzyski mecz z zespołem wrocławskiego Śląska. Będzie to kolejny sparing gospodarzy, przed czekającym ich trudnym występem w Sosnowcu. Zaglebie (29 bm.). Zespół Lecha wystąpi w swoim najbliższym składzie. (s)

Sojusz dobrych sąsiadów i najlepszych przyjaciół

OMÓWIENIE WYSTĄPIENIA EDWARDA BABIUCHA

Narodziny i rozwój socjalistycznej Polski są ściśle związane z przyjaźnią i braterskim sojuszem ze Związkiem Radzieckim — powiedział Edward Babiuch, podkreślając, że układ polsko-radziecki z 1945 r. należy do najważniejszych aktów politycznych odrodzonego państwa polskiego. Sojusz z ojczyzną Lenina, jest dla socjalistycznej Polski filarem suwerenności, bezpieczeństwa i pomyślnego rozwoju.

Na polach wspólnych bitew z hitleryzmem — cementowała się przyjaźń obu narodów. Na ród polski — stwierdził mówca — nigdy nie zapomni decydującego wkładu armii radzieckiej w oswobodzenie ziem polskich oraz prawdziwie braterskiej pomocy okazanej nam w najtrudniejszym okresie orzech KPZR i ludzi radzieckich.

Mówiąc o międzynarodowym znaczeniu układu E. Babiuch wskazał, że realizacja jego po stanowiła miała wielkie i bezpośrodkowe znaczenie dla rozwoju procesu, który doprowadził do uznania wyników II wojny światowej, ustalonych w Europie granic państwowych za podstawę normalizacji i odprężenia międzynarodowego.

Mówca zatrzymał się dłużej nad rozwojem polsko-radzieckiej współpracy w sferze ekonomicznej, naukowo-technicznej i kulturalnej. ZSRR stał

się pierwszym partnerem gospodarczym naszego kraju. Przy bezpośrednim udziale ZSRR zbudowaliśmy ok. 600 nowych obiektów przemysłowych. W początkowym etapie uprzemysłowienia — Huta im. Lenina pod Krakowem, a dziś — nowoczesna huta szlachećnych stali „Katowice” symbolizują zarówno ciągłość jak i narastający poziom techniczny współdziałania obu krajów — oświadczył sekretarz KC.

Szczególnie pomyślnie rozwija się współpraca polsko-radziecka w ostatnich latach. E. Babiuch powiedział, że realizacja dynamicznych założeń dalszej budowy socjalizmu w Polsce w znacznej mierze opiera się na możliwościach tworzonej przez współdziałanie z ZSRR, z drugiej zaś strony umożliwia Polsce wywiązywanie się z coraz szerszych zobowiązań wynikających z rozwoju tej współpracy. Wielce pomyślny rozwój stosunków polsko-radzieckich wiążemy z realizacją obowiązków wielostronnych, wynikających z programu RWPG.

Mówca podkreślił niezłomną wiarę i jedynomyślność łączącą PZPR i KPZR. W ludziach radzieckich — oświadczył — mamy dobrych sąsiadów, wypróbowanych sojuszników i najlepszych przyjaciół. Nasze współdziałanie we wszystkich dziedzinach na trwałe określa pomyślna perspektywa socjalistycznej Polski. (PAP)

OMÓWIENIE WYSTĄPIENIA STANISŁAWA PIŁOTOWICZA

Amb Stanisław Piłotowicz przekazał społeczeństwu polskiemu serdeczne gratulacje w imieniu KPZR rządu i narodów ZSRR z okazji 28 rocznicy podpisania układu. Podkreślił on ogromne znaczenie polityczne układu który utrzymał przełom w stosunkach polsko-radzieckich w latach wspólnej walki z niemieckim faszyzmem i otworzył erę przyjaźni i braterstwa.

Ambasador omówił głębokie przemiany w życiu międzynarodowym w ostatnich latach, stwierdzając że są one owocem konstrukttywnej polityki międzynarodowej ZSRR Polski i innych krajów wspólnoty socjalistycznej.

Zatrzymując się na problemach rozwoju gospodarczego ZSRR i Polski St. Piłotowicz powiedział, że zobowiązania

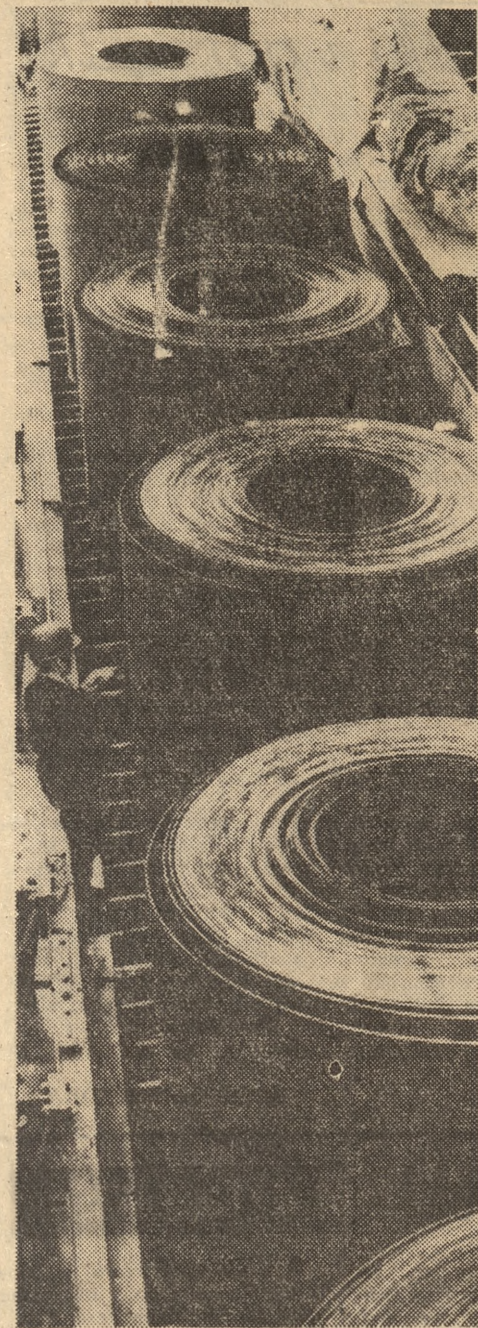
wzajemne jakie przyjęły nasze państwa zgodnie z układem, odpowiadają ich interesom w dziedzinie ekonomicznej. Dziękując w ramach RWPG oraz na podstawie dwustronnych umów pomagając sobie wzajemnie nasze kraje mogą poszczycić się doniosłymi wynikami Dynamiki rozwoju w ZSRR i Polsce cechującą tendencję przyspieszania postępu naukowo-technicznego i przesławiania się na intensywnie metody pracy. Cha-

rakterystyczną cechą jest też wyraźne podporządkowanie rozwoju gospodarki zadaniom bezpośredniego zaspokojenia potrzeb ludzi pracy.

St. Piłotowicz złożył gratulacje narodowi polskiemu z tytułu efektów uzyskanych w realizacji uchwalonego na VI Zjeździe PZPR programu społeczno-gospodarczego rozwoju kraju. Efekty te sprawiły, że Polska znalazła się na jednym z pierwszych miejsc w świecie pod względem przyrostu produkcji przemysłowej.

Nawiązując do obchodów w Polsce 50-lecia Związku Radzieckiego ambasador podkreślił ich rozmach, serdeczny i braterski charakter. Przypominał poświęcone naszej jedności przemówienie Edwarda Gierka na uroczystej akademii w Moskwie z tej okazji. Stwierdził że zbliżające się 30-lecie Polski Ludowej będzie szeroko i serdecznie obchodzone w Kraju Rad.

Życie naszych narodów wypełnia twórcza praca. Jest w tym troska nie tylko o dzień dzisiejszy, ale i myśl o przyszłości. Kroczymy ku niej szną drogą. Niech więc przyjaźń i jedność naszych partii, naszych narodów — zakończył mówca — będzie zawsze gwiazdą przewodnią na tej socjalistycznej drodze.



Załoga huty w Lipiecku (Rosyjska Federacja Socjalistyczna Republika Radziecka) w pierwszym kwartale bieżącego roku wyprodukowała już ponad 15 tysięcy ton stali, ponad 14 tysięcy ton żelaza i 60 tysięcy ton rudy spiezonej. Przyrost produkcji i wydajności pracy jest wyższy w porównaniu z rokiem 1970 o 1,5 raza. W całym hutnictwie ZSRR utrzymuje się też tendencja do zwiększania wydajności, drogą budowy coraz większych jednostek produkcyjnych. Coraz szerzej wkracza do hutnictwa automatyzacja.

Na zdjęciu: gotowa stal z Nowolipieckich Zakładów Metalurgicznych.

CAF — TASS



O tym, co gastronomia już zrobiła i co zamierza zrobić, by ułatwić życie pracującej kobiecie i skrócić czas przygotowywania posiłków w domu, o tym co będziemy jedli w restauracjach i barach oraz jak będziemy tam obsługiwani — poinformowała w wywiadzie udzielonym redakcji tygodnika „Opinia”, wiceminister handlu wewnętrznego i usług — Teresa Andrzejewska. Z uwagi na to, że w wywiadzie poruszono szereg interesujących problemów związanych także z poznańską gastronomią, do kolejnej z rozmów prowadzonych w kampanii „Głosu Wielkopolskiego” o Handlowy Znak Jakości, poprosiliśmy dyrektora Poznańskiego Przedsiębiorstwa Przemysłu Gastronomicznego — Stanisława Pietrzaka.

JAK W DOMU...

Jednym z głównych celów stawianych przed gastronomią, jest dopomożenie gospodyni, szczególnie kobiecie pracującej. Realizowane to jest przez coraz szersze wprowadzanie tanich posiłków, mogących konkurować, tak ceną jak i zestawem potraw, z posiłkami przygotowywanymi w domu. W Poznaniu wszystkie bary gastronomiczne i restauracje II i III kategorii prowadzą sprzedaż popularnych zestawów obiadowych w cenie 10—15 złotych. Wszędzie też wprowadzono sprzedaż obiadów dziecięcych (połowa porcji). Cztery zakłady wyższych kategorii prowadzą sprzedaż obiadów po cenach o jedną kategorię niższych. I tak: zakłady kategorii S — „Adria” i „Wielkopolska” — po cenach kategorii I, natomiast zakłady kategorii I — „Arkadia” i „Magnolia” — po cenach kategorii II.

Szeroko rozwinęła się także współpraca z zakładami pracy. Przedsiębiorstwo prowadzi 28 bufetów (w ubiegłym roku przybyło 9), zwiększając się dostawy posiłków regeneracyjnych (wzrost o 53,7 procent w porównaniu z rokiem 1971), coraz bardziej upowszechnia się sprzedaż bonów konsumpcyjnych, sześć barów mlecznych („Mewa”, „Przy Okrągliku”, „Wyborowy”, „Parkowy”, „Poranek” i „Starówka”) prowadzi sprzedaż śniadań paczkowanych. W roku ubiegłym sprzedano 83 000 takich porcji. Zakłady gastronomiczne prowadzą też sprzedaż wyrobów cukierniczych i garmazeryjnych na wynos, z rabatem. W zakładach masowego żywienia (bary szybkiej obsługi, bary mleczne, jadalnie) przewiduje się przejście na wielkoseryjną produkcję

tanich potraw i napojów, przy zachowaniu zasady oferowania konsumentom takiej liczby potraw, która umożliwi skompletowanie kilku podstawowych zestawów śniadaniowych, obiadowych i kolacyjnych.

Wszystkie te formy działalności zakładów gastronomicznych w bieżącym roku oraz w latach następnych, będą nadal rozwijane. Głównym celem jest stworzenie warunków konkurencyjności między żywieniem w zakładach, a żywieniem domowym.

WRESZCIE BARY SZYBKIEJ OBSŁUGI

Dostosowany do tego został także plan inwestycyjny Poznańskiego Przedsiębiorstwa Przemysłu Gastronomicznego. W całym kraju coraz większą popularność zdobywają bary szybkiej obsługi. W Poznaniu właściwie nie ma dotychczas ani jednej takiej placówki. Te zalety mają zostać nadrobione już w niedługim czasie. W bieżącym roku rozpoczyna działalność cztery bary szybkiej obsługi. Ich budowa już została rozpoczęta. Pierwszy oddany zostanie na Ratajach, a potem w kolejności: przy ulicy Marcelesińskiej, na placu Raszewskim i przy Pałacu. Będą to pawilony czeskie, montowane przez ekipy dostawcy. W I kwartale przyszłego roku uruchomione zostaną dalsze cztery placówki tego typu (przy Urbanowskiej, Zawadach, na Winogradach i Debus). Bar szybkiej obsługi powstanie też przy ulicy Głogowskiej naprzeciw Targów. W centrum miasta uruchomiony zostanie specjalistyczny zakład drobiarski (prawdopodobnie w obecnej śniadalni restauracji „Arkadia”). W każdej dzielnicy powstanie bar piwny.

Czynione są także starania o zorganizowanie sieci małych barów-bistro. Niestety, ze względu na trudności lokalowe przedsiębiorstwo nie może uruchomić ich tyle ile byłoby potrzebnych. 22 lipca bieżącego roku oddany będzie taki bar, o nazwie „Tempo”, przy ulicy Czerwonej Armii. W przyszłości bistro ma powstać także przy ulicy Woźnej. Ogólna tendencja w zamierzeniach inwestycyjnych przedsiębiorstwa jest wyrównanie dysproporcji między poszczególnymi dzielnicami. Bardzo uboga w lokale gastronomiczne jest np. Wilda tam też najwięcej będzie się budować w najbliższych latach.

PROPOZYCJE GARMAZERYJNE

Prócz gotowych posiłków, serwowanych w lokalach, dużym ułatwieniem dla gospodyń są wyroby garmazeryjne. W ostatnich latach zorganizowano dość liczną sieć sklepów z tymi wyrobami Asortyment, który te sklepy oferują ulega ciąglem rozszerzaniu. W

pierwszym kwartale bieżącego roku opracowano 18 nowych propozycji. Są to m. in. kotlety z jaj, sałatka wiosenna — jajeczna, serdelki z drobiu, jajka w sosie poznańskim itp. Z wyrobów cukierniczych na uwagę zasługują desery białkowe, bita śmietana z dodatkami smakowymi (migdały, czekolada).

Wyrobów garmazeryjnych są szeroko popularyzowane. Organizuje się kiermasze połączone z pokazami i degustacją. Kiermasze te coraz częściej odbywają się w zakładach pracy, co niezmierznie ułatwia popularyzację tych wyrobów wśród kobiet pracujących.

Do zamierzeń produkcyjnych i inwestycyjnych dostosowuje się także działalność

w zakresie szkolenia kadr dla gastronomii. Obecnie, w Poznaniu pracuje w tej branży około 4 000 ludzi. Zaplecze stanowi Technikum Gastronomiczne i Szkoła Zawodowa. Planuje się także uruchomienie studium pomaturalnego.

Od właściwego przygotowania młodych adeptów zawodu zależy późniejsza kultura obsługi. Dlatego też na szkolenie zwraca się szczególną uwagę. W kilku zakładach zorganizowano obsługę młodzieżową. Pozwala to na szybsze usamodzielnienie się absolwentów szkół gastronomicznych. Będą oni preferowani w obsadzaniu stanowisk kierowniczych w nowo powstających zakładach.

JAN KORZENIEWSKI

Medal ma dwie strony

Dzieciom trzeba pomóc

Sieroty społeczne — termin stworzony na określenie sierotwa dzieci niczyich — niechcianych, takich, które formalnie mają dom i rodziców, a są przez te najbliższe osoby niekochane, często wyrzucane na ulicę. W takiej sytuacji skrzywdzenie dziecięcej psychiki, nieprzystosowanie do życia w gromadzie, konflikty z prawem, w które popadają te dzieci, stają się nagminne. Staramy się stworzyć dzieciom nieczyim dom, zapewnić opiekę, lecz dom dziecka nawet najlepiej urządzony jest tylko namiastką prawdziwego domu.

Według opinii szwedzkich psychologów najbardziej luksusowy dom dziecka nie zastąpi autentycznej rodziny. Na potwierdzenie swojej tezy Szwedzi przytaczają statystyki ze badania umieralności dzieci w domach dziecka. Choroba wieku dziecięcego, niegroźna dla przeciętnego dziecka, powoduje silne powikłania, a często śmierć u pensjonariusza domu dziecka tylko dlatego, że przy jego łóżeczku zabrakło matki, że tak naprawdę nikt nie drżał o jego życie. Poczucie osamotnienia, psychiczna depresja pogłębia chorobę, prowadząc niejednokrotnie do tragicznego końca.

Najbardziej skuteczną terapią dla tych dzieci jest nie izolacja, lecz wychowywanie wśród rówieśników. Dlatego też domy dziecka mają być lokalizowane w poszczególnych dzielnicach miasta, a ich pensjonariusze mają uczęszczać do rejonowych szkół. W Poznaniu pierwszy taki dom powstał na Wildzie. Wydałoby się, że koncepcja ta nie napotka na opór ze strony mieszkańców dzielnic; tymczasem otrzymaliśmy list od P. T. M., piszącego w imieniu wielu rodziców:

„We wrześniu zeszłego roku utworzono w Poznaniu na Wildzie Dom Dziecka. Podopieczni tego obiektu uczęszczają jednak do Szkoły Podstawowej nr 5 przy ul. Traugutta. Nie byłoby w tym nic dziwnego, gdyby nie fakt, że starsze dzieci uczęszczające do VI, VII i VIII klasy to jednostki bardzo demoralizowane, znajdujące tutaj grunt do deprawowania pozostałej części klasy. Nauczyciel jest bezsilny. Rozumiem założenia naszego systemu wychowawczego, który chce dzieciom i młodzieży wykołoseć dać szansę powrotu do normalnego życia, ale nie może to odbywać się kosztem naszych dzieci.

Starsi podopieczni tego „Domu Dziecka” to jednostki tak zdeprawowane, że do nagminnych spraw należą bójki, szantaż, wymuszanie itp. wobec młodszych dzieci.

Podobno jest to system eksperymentalny, ale my, rodzice nie chcemy takich eksperymentów.

Niektóre osoby próbowały już interweniować w Wydziale Oświaty, ponieważ stamtąd lub z Kuratorium wywodzą się inspirowanie tego eksperymentu, ale wszystko bez skutku. Czyż

nie tworzymy błędnego koła sądząc, że takimi metodami wychowamy lepiej młode pokolenie? Takich zaniedbań wychowawczych z winy rodziców tych dzieci Szkoła Podstawowa nie jest chyba w stanie odrobić, a może tylko pogorszyć wyniki własnej pracy. Pomoc tu mogą chyba tylko odosobnione obozy pracy lub zakłady poprawcze.

Skądinąd wiadomo mi, że wiele do życzenia pozostawia również dyscyplina w owym „Domu Dziecka”. gdyż niektórych wychowanków wędrujących samopas po ulicach można spotkać jeszcze w późnych godzinach wieczornych. Oczekuję zajęcia się tą sprawą przez kompetentne władze.”

Smutny i niepokojący zarzut to list. Autor i rodzice, w imieniu których występuje, pomylili adresata. Gorzkie słowa winni skierować pod adresem rodziców tych dzieci, bo domy dziecka stworzono po to, aby uchronić dzieci przed piekłem, który nazywa się domem rodzinnym.

Słaba rodzicielska miłość idealizuje i chroni własne dziecko. Winny jest zawsze „ten drugi”. Bójki, kradzieże zdarzają się nie tylko w szkołach, do których uczęszczają podopieczni Domu Dziecka.

Jeżeli pozostałe dzieci są tak dobrze ułożone i prawe, to potrafią przecież całym kolektywem klasowym przeciwstawić się „czarnej owcy”. Przecież tych dobrych jest więcej. Gdyby tak jeszcze w procesie wychowawczym zechcieli nauczycielom bardziej pomóc rodzice.

Naszym obowiązkiem jest ratowanie każdego zagrożonego dziecka, dopóki nie jest za późno. By nie wychować jednostek kalekich społecznie, z kompleksem wyobcowania, mniejszej wartości. Dzieci pokrzywdzone przez los muszą więc chodzić do normalnej szkoły. A list naszego czytelnika jest chyba jakimś smutnym nieporozumieniem.

B. G.

Z całego świata

GAZ ZIEMNY Z ZSRR dotarł do NRD. W miejscowości Deutschneudorf w pobliżu granicy z CSRS odbyła się przed kilkoma dniami uroczystość połączenia nowo zbudowanego odgałęzienia gazociągu, dostarczającego gaz do NRD, z „błękitną magistralą” biegnącą przez Czechosłowację. Warto przypomnieć, że w grudniu ub. roku oddano do użytku odgałęzienie tego rurociągu, doprowadzające radziecki gaz do Austrii.

CZECHOSŁOWACKIE MASZYNY dla przemysłu tekstylnego sprzedawane są do 75 krajów. Np. ostatnio zakończono w Irlandii budowę fabryki włókienniczej, wyposażonej w 600 czechosłowackich maszyn tkackich, a następna taka fabryka powstaje obecnie na Węgrzech. Licencję na produkcję maszyn dla przemysłu tekstylnego zakupiło od CSRS kilka firm amerykańskich i japońskich.

DEFICYT W HANDLU ZAGRANICZNYM USA sięgnął w roku ubiegłym około 6,5 mld dolarów. Stanę Zjednoczone spowodowały w tym okresie towarowy za 55,5 mld dol., co w porównaniu z rokiem 1971 oznaczało wzrost importu o 22 proc. Wyeksportowały natomiast towary za 49 mld dol. (wzrost o 13 proc.). Największy deficyt miały Stany Zjednoczone w ubiegłym roku w handlu z Japonią (4,1 mld dol.) i z Kanadą (2 mld dol.). W obrotach z krajami zachodnioeuropejskimi import i eksport wzajemnie się równoważyły. Dochody przy-

ności natomiast handel z krajami Ameryki Łacińskiej oraz z europejskimi krajami wspólnoty socjalistycznej.

JAPOŃSKI IMPORT ARTYKUŁÓW ROLNYCH sięga obecnie 10 proc. światowych obrotów tymi artykułami. W „Białej Księdze” na temat japońskiego rolnictwa opublikowanej ostatnio w Tokio, podano iż w ciągu minionych 10 lat ludność wsi zmniejszyła się o 7 mln osób. Maleją także dochody japońskich rolników: w minionym roku gospodarczym zmniejszyły się one o 7,6 proc. W rezultacie ponad połowa mieszkającej na wsi ludności utrzymuje się z zawodów pozarolniczych.

78 KOPALNI WĘGLA KAMIENNEGO zamknięto w ciągu ostatnich 15 lat w Zagłębiu Ruhry (na 122 ogółem). O ile 15 lat temu górnictwo węglowe było jedną z najbardziej rozwiniętych gałęzi gospodarki NRD, to obecnie należy do branż najbardziej zaniedbywanych. (Interpress)

„Debiuty Wiosny”

Teatr bez słów

Wiosna już od kilku lat przynosi interesujące wydarzenia kulturalne w studenckim środowisku Poznania. W tym roku okazję do prezentacji i konfrontacji osiągnęli artystyczni studenci, którzy „Debiuty Wiosny”, które rozpoczęły się 9 i potrwały do 28 kwietnia. Szczególnie interesujące w tym przeglądzie wydają nam się propozycje studenckiej sceny. Pojawiały się bowiem kilka ambitnych zespołów, wśród których wyróżnia się Studio Pantomimy UAM. Pantomima jest sztuką trudną, długo więc musieliśmy czekać na pojawienie się jej na scenie studenckiej. To jednak, co w krótkim czasie osiągnął zespół działający przy klubie „Cicibór” tak naprawdę dopiero od 31 stycznia bieżącego roku, można uznać za wydarzenie. Wiadomo, że w środowisku studenckim spontaniczność organizacyjna oraz talent wykonawczy zdarzają się nierzadko. Ale w tym przypadku trzeba szczególnie podkreślić, że jest to także sprawa fascynacji i talentu kierownika i założyciela zespołu, Pawła Stopy, który jest tu mimem najpierwszym. Wiele pomogły też zespołowi konsultacje z doświadczonym Studiem Pantomimy Politechniki Szczecińskiej.

Na początku kwietnia bież. roku, na III Ogólnopolskim Festiwalu Pantomimy w Szczecinie, gdzie występowało 11 zespołów, poznańscy studenci odnieśli wielki sukces, zdobywając II nagrodę oraz wyróżnienia za najlepszy debiut Festiwalu i za współczesną tematyką prezentowanej tam „Paranoi”.

„Paranoję” obejrzelśmy na inauguracji „Wiosny Debiutów” w Teatrze Polskim. Jest to pantomima z prawdziwego zdarzenia, w której wyrazisty ruch, niespokojne światło (Krzysztof Penkala, Andrzej Sośnicki) oraz pulsująca muzyka (Lidia Rydlewiec, Marek Zebrowski) kształtują obrazy przeżyć człowieka, który nie ma już czasu zabawać się w udawanie. Natężenie wrażliwości, wypadnięcie z uporządkowanego świata przeżyć ludzi zdrowych — to objawy choroby, której konsekwencją jest cała sceniczna egzystencja Człowieka — Przykładu (Paweł Stopa). Przedstawienie ma wiele sugestywnych scen, które są sukcesem całego 13-osobowego zespołu. I choć zauważalne są pewne „zajknięcia” mimicznych wypowiedzi, to „Paranoja” jest spektaklem zasługującym na uwagę widza.

Studio Pantomimy UAM przejdzie zapewne niejedną jeszcze ewolucję i zdobędzie nowe środki pantomimicznego wyrazu. Już teraz jednak możemy oczekiwać nowych, interesujących przedstawień w tym ekspresyjnym i wymownym teatrze bez słów.

ZBIGNIEW KOŚCIELAK

HUMOR I SATYRA



Jaką szybkość rozwija pański samochód!

POLSKA Z KSIĄZKAMI

LITERATURA SPOŁECZNO-POLITYCZNA

Władysław Krajewski — „Engels o ruchu materii i jego prawdziwości”. Biblioteka Studiów nad Marksizmem. KiW, str. 408, zł 50.
PPR. Rezolucje, odczyty, instrukcje i okólniki Komitetu Centralnego I 1947 — XII 1948”. KiW, str. 288, zł 35.
Janusz Płowiecki — „Wyzwolenie Częstochowy 1945”. Biblioteka Pamięci Pokoleń. KiW, str. 101, zł 13.
Jerzy J. Wiater — „Prawa rozwoju społecznego”. Wszelchnia Społeczno-Polityczna ZMS. Iskry, str. 106, zł 4.
Henryk Racki — „Ślaski Wrzesień”. MON, str. 447, zł 25.
Jan Drohojewski — „Ameryka Łacińska z bliska”. LSW, str. 303, zł 20.
John Kenneth Galbraith — „Społeczeństwo dobrobytu, państwo przemysłowe”. Biblioteka Myśli Współczesnej. PIW, str. 426, zł 35.

